

Odblaskowy piątek przy Kopalni Soli „Wieliczka”

Ogromna płachta rozciągnięta na trawniku. Taki widok powitał tych, którzy w piątkowy rano wybrali się na spacer w pobliże tężni solankowej. Tajemnicza powłoka została sprawnie wypełniona gorącym powietrzem i okazała się imponującym balonem. Niezwykły statek powietrzny był jedną z atrakcji pikniku „Dwójka żegna lato odblaskowo i sportowo”.

Lato żegnało przy Kopalni Soli „Wieliczka” blisko 600 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2. Pogoda dopisała, dzięki czemu już około godziny 9.00 pierwsi chętni mogli wsiąść do balonu i wznieść się nad ziemię.

Nauczyciele wspólnie z uczniami przygotowali całe mnóstwo angażujących konkurencji oraz niespodzianek. Każde z zadań wiązało się z kwestiami bezpieczeństwa – łańcuch z odblaskowych opasek, hula-hop symbolizujące drogowe sygnalizatory czy gra planszowa z zasadami właściwego poruszania się po ulicach i chodnikach. Dzieci postanowiły również ustawić się wokół tężni, tworząc żywy odblaskowy łańcuch.

Przedsięwzięcie znakomicie wpisało się w akcję „Odblaskowa szkoła”. Jego specjalnym gościem był Tomasz Marczyński, czterokrotny mistrz Polski w kolarstwie. – To cenna inicjatywa zwiększająca bezpieczeństwo dzieci na drodze – mówił o pikniku. – Doskonale o tym wiem, bo spędzam na rowerze długie godziny. Nie jeżdżę wprawdzie po zmroku, jednak mój kolarski strój na wszelki wypadek posiada elementy odblaskowe.

- Chcemy pokazać, że bezpieczeństwo oraz zdrowie idą w parze, a wiedzę można dzieciom przekazać nie tylko poprzez książki, ale też ciekawe inspirujące przedsięwzięcia – tłumaczyła ideę pikniku Joanna Janosz, jedna z koordynatorek akcji ze Szkoły Podstawowej nr 2, jedna z pomysłodawczyń wydarzenia. Połączyliśmy edukacyjną akcję ze sportowymi aktywnościami w sąsiedztwie tężni Kopalni Soli „Wieliczka”.

O tym, że tego rodzaju akcje spełniają swoje zadanie, najlepiej świadczą wypowiedzi dzieci. –

Dzięki odblaskom jesteśmy świecący, czyli bezpieczni na drodze – wyjaśniał Maciej, uczeń IV klasy. – Do szkoły zawozi mnie dziadek, ale jeśli idę gdzieś sam, zawsze mam odblask. Maćkowi wtórowali piątoklasiści Karol i Kuba, którzy również noszą odblaski. Mają je przy plecakach, pamiętają o nich, gdy wybierają się pojeździć na rowerze. –Dzisiejsze spotkanie przy kopalni jest po to, byśmy zrozumieli i zapamiętali, jak ważne jest bezpieczeństwo –podkreślał Karol.

Kopalnia Soli „Wieliczka” chętnie zaangażowała się w organizację odblaskowego pożegnania lata. Dodatkowo 30 września po zmroku posiadaczom odblasków udostępniła tężnię gratis. Piknik był okazją, by poprzez zabawę raz jeszcze podkreślić, jak istotna jest wiedza o prawidłowym zachowaniu na drodze. Wiedza, odpowiedzialność, a także odblask – niewielki, niedrogi, ale bywa, że na wagę zdrowia i życia.